

Prof. dr hab. Katarzyna Pokorna-Ignatowicz
Instytut Mediów i Komunikacji Społecznej
Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
Ul. G. Herlinga Grudzińskiego 1, 30-705 Kraków
katarzyna.pokorna@gmail.com

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgra Tomasza Bierzyńskiego

**„Odpowiedzialność jako pojęcie kluczowe w oficjalnym nauczaniu
Kościoła katolickiego na temat edukacji medialnej”**

**napisanej pod kierunkiem
dra hab. Andrzeja Adamskiego, prof. WSiLiZ
w Kolegium Mediów i Komunikacji Społecznej
Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania z siedzibą w Rzeszowie**

Dysertacja mgra Tomasza Bierzyńskiego poświęcona jest obecności i rozumieniu edukacji medialnej w katolickiej doktrynie medialnej. Ponieważ tak ujęta problematyka nie była dotychczas podejmowana w polskich badaniach medioznawczych, recenzję chciałabym rozpocząć od stwierdzenia, że praca ta wnosi nowe ustalenia do dorobku nauk o komunikacji społecznej i mediach, a także od pogratulowania Doktorantowi i jego Promotorowi wyboru tematu dysertacji.

Praca liczy 300 stron i składa się z sześciu rozdziałów, poprzedzonych Spisem treści i Wstępem oraz zakończonych Zakończeniem i wykazem bibliografii. Ostatnie 35 stron przypada na niezwykle bogatą bibliografię liczącą prawie 700 pozycji, z których około połowa to dokumenty Kościoła katolickiego. Drugą część bibliografii stanowią monografie, artykuły naukowe oraz adresy stron internetowych. Wszystkie te źródła zostały właściwie dobrane i wykorzystane w pracy oraz prawidłowo odnotowane w przypisach, a ich wybór został kompetentnie wyjaśniony we Wstępie.

We Wstępie znalazło się również przekonujące uzasadnienie wyboru tematu rozprawy, określono w nim cel i zakres badań, precyzyjnie sformułowano hipotezy, a także umieszczono wyjaśnienia dotyczące konstrukcji i metodologii pracy. Autor deklaruje, że zamierza wypełnić lukę w badaniach medioznawczych dotyczących poglądów Kościoła katolickiego na temat edukacji medialnej na podstawie analizy różnej rangi i rodzaju dokumentów kościelnych. Jako główny cel pracy stawia sobie udzielenie odpowiedzi na pytanie „czy można mówić o myśli przewodniej (dominancie) w oficjalnym nauczaniu Kościoła katolickiego na temat edukacji medialnej oraz czy można za nią uznać pojęcie odpowiedzialności”. W celu jego realizacji zamierza zbadać stanowisko Kościoła katolickiego wobec edukacji medialnej w ujęciu

chronologicznym i problemowym, dzięki czemu możliwe stanie się ustalenie czy stanowisko to pozostaje niezmiennie czy też zmienia się, a jeśli tak, to w jakim kierunku.

Tak określony zakres tematyczny pracy i problem badawczy plasują tę dysertację w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach, a w jej ramach w nurcie badań nad edukacją medialną i katolicką doktryną medialną. Potwierdza to również główna hipoteza pracy: „rezultatem wieloletnich przemian doktryny medialnej Kościoła, jest jej krystalizacja w formie odmiany doktryny odpowiedzialności społecznej, ze szczególnym akcentem na konieczność wielowymiarowo i szeroko rozumianej edukacji medialnej, zaś samo pojęcie odpowiedzialności jest kluczem do zrozumienia oficjalnego nauczania Kościoła katolickiego w dziedzinie edukacji medialnej” oraz dopełniające ją cztery hipotezy cząstkowe. Warto jednak zauważyć, że czyniąc przedmiotem badań nauczanie Kościoła katolickiego oraz edukację medialną Autor korzysta z dorobku i ustaleń nauk teologicznych i pedagogiki.

Zarówno cel pracy, jak i hipotezy badawcze zostały prawidłowo sformułowane, a po lekturze całej rozprawy mogę z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, że cel został osiągnięty, a hipotezy zweryfikowane i dowiedzione.

We wstępie znalazły się także wyjaśnienia dotyczące metodologii. Autor wyjaśnił, że w pierwszym etapie badań dokonał krytycznej analizy oficjalnych dokumentów Kościoła i wyodrębnił z nich 1172 cytaty odnoszące się do edukacji medialnej pochodzące z 351 dokumentów. W etapie drugim poddał je ilościowej i jakościowej analizie zawartości według opracowanego przez siebie klucza kategoryzacyjnego. Zastosowana metodologia jest właściwa dla badań medioznawczych i jej wybór okazał się trafny dla realizacji celu badawczego.

We Wstępie przekonująco uzasadniono również przyjętą konstrukcję pracy, która pozwala na zrealizowanie celu rozprawy i jest konsekwencją przyjętej metodologii. Struktura pracy jest logiczna i przejrzysta, podział treści na rozdziały i podrozdziały właściwy, a tytuły poszczególnych części oddają ich zawartość.

Rozdział pierwszy ma charakter teoretyczny i zawiera rozważania na temat edukacji medialnej: sposobów jej rozumienia i definiowania, jej podmiotu i przedmiotu, rozwoju badań nad nią, a także rozważania na temat związanej z nią odpowiedzialności. Rozdział drugi, również o charakterze teoretycznym, poświęcony został rozwojowi nauczania Kościoła katolickiego na temat mediów, czyli kluczowym dokumentom i wydarzeniom, które doprowadziły do ukształtowania się współczesnej katolickiej doktryny medialnej. W kolejnych jego częściach Autor charakteryzuje Kościół jako instytucję, opisuje specyfikę jego działania, ewolucję nauczania na temat mediów, hierarchię ważności i charakterystykę dokumentów i wypowiedzi składających się na to nauczanie oraz dowodzi, że katolicka doktryna medialna jest „odmianą” lub „pochodną” doktryny odpowiedzialności społecznej mediów. Z twierdzeniem tym osobiście się zgadzam, ale w jego dowodzeniu Autor skoncentrował się niemal wyłącznie na wskazaniu podobieństw, nie poświęcając wiele uwagi różnicom w obu tych doktrynach.

Kolejne rozdziały zawierają wyniki badań Autora nad nauczaniem Kościoła w kwestii odpowiedzialności za edukację medialną. W rozdziale trzecim analizie poddano cytaty, w których podmiot odpowiedzialności jest niesprecyzowany, ale pojawia się przekonanie o obowiązku prowadzenia edukacji medialnej. W czwartym analizie poddano odpowiedzialność rodziny i szkoły, w piątym odpowiedzialność Kościoła, instytucji państwa oraz instytucji i organizacji samorządowych i pozarządowych, w ostatnim – szóstym – odpowiedzialność nadawców i odbiorców. Zgodnie z przyjętą przez Autora metodą badań, w rozdziałach tych szczegółowej analizie poddane zostały trzy szczegółowe wątki: „wychowanie, edukacja i kształcenie za pomocą mediów – media w edukacji”, „wychowanie do krytycznego odbioru komunikatów medialnych” oraz „wychowanie nadawców i edukatorów”.

W zakończeniu, oprócz przedstawienia wniosków, Autor odniósł się do celu pracy i zaprezentowanych we Wstępie hipotez, przekonująco wykazując, że cel został osiągnięty a wszystkie hipotezy zweryfikowane pozytywnie. Z badań Autora wynika, że Kościół katolicki od dawna zainteresowany jest edukacją medialną, a jego nauczanie w tym zakresie ewoluuje, wzbogaca się o nowe wątki i staje się coraz bardziej ważne, a „kluczem do zrozumienia oficjalnego nauczania kościelnego na temat edukacji medialnej jest pojęcie odpowiedzialności”. Zaskakującym dla mnie odkryciem Autora jest to, że „spośród instytucji, które są odpowiedzialne za edukację medialną, Kościół na pierwszym miejscu wskazuje siebie”, potem dopiero rodzinę i szkołę oraz że postrzega edukację medialną głównie jako wykorzystywanie mediów w edukacji (a w odniesieniu do siebie jako narzędzie ewangelizacji – to już moje dopowiedzenie), co skłoniło Autora do stwierdzenia, że Kościół „w dużej mierze ujmuje edukację medialną w sposób utylitarystyczny pragnąc przy jej pomocy modelować społeczeństwo poprzez propagowanie odpowiednich standardów moralnych i religijnych”.

W zakończeniu znalazła się też rekomendacja dla władz kościelnych, która w mojej opinii jest bardzo trafna. Ponieważ badania Autora pozwoliły mu dostrzec niespójność w katolickiej doktrynie medialnej w kwestii edukacji medialnej polegającą na tym, że „Kościół widzi siebie jako głównego odpowiedzialnego za edukację medialną oraz pragnie oddziaływać moralnie i religijnie na społeczeństwo a w swych dokumentach prawie najmniej miejsca poświęca formacji edukatorów medialnych” i w związku z tym rekomenduje „zintensyfikowanie wysiłków na rzecz przyswojenia wiedzy z zakresu *media science* dla osób odpowiedzialnych w Kościele za kształcenie i wychowanie innych. Pozostawienie spraw w obecnym stanie rzeczy zakończy się marginalizacją instytucji kościelnej w dobie rewolucji cyfrowej. Brak przyswojenia języka i logiki mediów w propagowaniu swoich postulatów wykluczy tę instytucję z możliwości wejścia w relację i oddziaływania na współczesnego człowieka, który jest członkiem społeczeństwa informacyjnego. Stąd ostatecznie wynika rekomendacja bezwzględnej konieczności natychmiastowej edukacji medialnej dla obecnych i przyszłych kapłanów, osób zakonnych i innych odpowiedzialnych w tej instytucji”.

Przytaczam tę rekomendację niemal w całości, gdyż nie tylko ją podzielam, ale uważam, że w równiej mierze co do władz kościelnych, odnosi się ona do świeckich władz odpowiedzialnych za edukację na każdym jej poziomie.

Podsumowując i oceniając całą dysertację, pragnę podkreślić jej dużą wartość poznawczą. Na docenienie i wyróżnienie zasługuje strona dokumentacyjna pracy oraz oryginalna autorska metoda analizy zawartości dokumentów kościelnych. Wypełniając rolę recenzentki, pragnę zwrócić też uwagę na jej niewielkie niedociągnięcia, które jednak nie wpływają na ogólną pozytywną ocenę całej strony merytorycznej pracy. Czytając kolejne rozdziały, zwłaszcza ich części zawierające rozważania teoretyczne, brakowało im niekiedy pełniejszego rozwinięcia sygnalizowanych jedynie wątków. Przykładem może być wątek medialnej aktywności Kościoła z rozdziału pierwszego: „Kościół w swych strukturach posiada Dykasterię ds. Komunikacji Stolicy Apostolskiej, która swymi korzeniami sięga 1948r” (s. 38). I tyle na ten temat, a to przecież bardzo ciekawa i ważna kwestia, na pewno warta szerszego potraktowania i wyjaśnienia, czy po reformie Franciszka rozpoczętej w 2015 roku to ta dykasteria ma się zajmować również edukacją medialną.

Na pochwałę zasługuje poprawność formalna, techniczna i językowa pracy. Kolejne rozdziały, a nawet podrozdziały zaczynają się od prezentacji ich zawartości i są zakończone najważniejszymi ustaleniami i wnioskami. Wyniki badań są nie tylko poprawnie omówione, ale również zaprezentowane na starannie wykonanych i czytelnych wykresach. Praca napisana została bardzo poprawnym językiem, choć chwilami jego styl bywa „urzędniczy” (np. nazywanie kolejnych części „paragrafami”, a nie podrozdziałami, nazywanie Kościoła „omawianą instytucją”, katolicyzm „rozpatrywaną religią”). Autor poprawnie używa terminologii medioznawczej, właściwie definiuje pojęcia, precyzyjnie formułuje myśli, utrzymuje wartki nurt merytorycznej poprawnej narracji. Jedyne uwagi do języka pracy dotyczą pisowni internetu z dużej litery.

Wniosek końcowy

Rozprawę mgra Tomasza Bierzyńskiego „Odpowiedzialność jako pojęcie kluczowe w oficjalnym nauczaniu Kościoła katolickiego na temat edukacji medialnej” oceniam jednoznacznie **pozytywnie**. Wypełnia ona lukę w badaniach prowadzonych w ramach nauk o komunikacji społecznej i mediach w kwestii obecności i sposobu rozumienia edukacji medialnej w nauczaniu Kościoła katolickiego. Autor na łamach rozprawy wykazał się rozległą wiedzą teoretyczną, wyśmienitą znajomością literatury przedmiotu i dokumentów Kościoła odnoszących się do tematu badawczego oraz umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, precyzyjnie sformułował problem badawczy i doprowadził do jego rozwiązania, kończąc swoją analizę oryginalnymi wnioskami. Tym samym spełnił wszystkie ustawowe wymagania stawiane rozprawom doktorskim.

Z pełnym przekonaniem wnioskuję o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu.

Kraków, 28 maja 2021 r.



